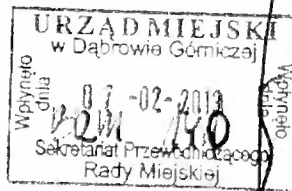


Dąbrowa Górnicza, dnia 05-11-2013



Sr. P. Ręplak

BLM.0003.570.2013  
Katarzyna Zagajska

WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY  
Referat Organizacyjny

## INTERPELACJA - ZAPYTANIE

wpłynęło dnia 8.02.2013

Dotyczy :

..... dotyczących spr. prac uprządkowania gospodarki  
..... wodno-kanalizacyjnej w Łęka-Świerciech  
.....  
..... W związku z interwencją mieszkańców  
..... dzielnicy Łęka-Świerciech w sprawie ulic: Łęka-Świerciech  
..... Białego, Marii Skłodowskiej i Wapiennej na  
..... które utrzymanie w komunikacji zabrano  
..... piaski jak i środki transportu na skutek  
..... prowadzonych prac uprządkowania gospodarki  
..... wodno-kanalizacyjnej proszę o organizację  
..... robót przy utrzymaniu w sposób prawidłowy  
..... normalnie funkcjonować i zapobiec  
..... codziennym problemom, którym brakuje  
..... jakichś środków i pieniędzy dla tej  
..... inwestycji, kiedy stracili połączenie i możliwości

predestinacji się do dawań kochającego i kochanego  
tego kochającego.

W tej chwili odwracam się do miłośników

tego o intencjach i wykonawcy.

Z poważaniem

H. Zagłaba

Witam serdecznie.

Zwracam się do Pani w imieniu zainteresowanych mieszkańców ulicy Związku Orła Białego w Ząbkowicach , wierząc , że jako Radna z naszej dzielnicy , może Pani zaradzić gnębiącym nas problemom.

Sprawa dotyczy , a jakże by inaczej, budowy kanalizacji w obrębie ulic Związku Orła Białego , Marii Dąbrowskiej , oraz Wapiennej. Rzecz nie w tym , że to właśnie się dzieje. Problemem jest jakiegokolwiek poruszanie się mieszkańców tychże rejonów w kierunku dworca kolejowego jak i całej drugiej części dzielnicy. Zdaję sobie sprawę iż tego typu inwestycja , musi sprawiać problemy, jednakże , w każdym cywilizowanym kraju , mieszkaniec i jego życie jest na pierwszym miejscu.

Powiadomiłem o problemie już w listopadzie Pana Zwolińskiego, odpowiedzialnego za prace budowlane w tym rejonie ( w załączeniu kopia pisma) Do tej pory poza jednym telefonem , o możliwości spotkania ze mną na wizji lokalnej w miejscu zamieszkania , cisza.

Zostaliśmy odcięci od możliwości normalnego , pieszego nie wspominając o samochodowym poruszania się w kierunku dworca kolejowego .

Nigdy na naszej ulicy nie istniało coś takiego jak chodnik dla pieszych , pomijając wyboistą drogę przez mękę poprzez pofałdowany asfalt o szerokości 80 cm. W tej chwili nie można poruszać się w ogóle . Zwłaszcza w porze deszczu czy zimowych roztopów.

Problemem ponadto , są poruszające się samochody i nie chodzi tu o mieszkańców tych ulic, tylko o setki samochodów tranzytowych z rejestracjami powiatów Zawiercie , Myszków, Olkusz , zdążających w kierunku Koksowni Przyjaźń , czy też Huty Katowice. Nadmieniam , iż w czasie kanalizowania ulicy Roździeńskiego i Tworzeń , cały ruch tranzytowy na te firmy , łącznie z ruchem ciężarowym , skierowany był na naszą ulicę. Obecnie, w sytuacji odwrotnej , nic takiego nie nastąpiło.

Więc jako mieszkaniec tej ulicy , porze popołudniowej nie mogę wyjechać z prostopadłej alei na główną ulicę przez 10 minut np.

Alternatywa ulica do poruszania się , czyli Marii Dąbrowskiej , to wysypyany ostry tłuczeń i wyboje . Samochodem można stracić zawieszenie , pieszo po tygodniu poruszania się czymś takim , obuwie zmasakrowane. Samochody w tych warunkach po takim czasie będą nie do użytku.

Powtarzam , iż takie traktowanie mieszkańców , jest karygodne. Inwestycja tego typu nie może wpływać tak drastycznie na życie mieszkańców i utrudniać codzienne życie